

Sygn. akt II Ka 307/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Grażyna Jaszczuk |
| Sędziowie: | SSO Jerzy Kozaczuk (spr.) SSO Krystyna Świącicka |
| Protokolant: | sekr. sąd. Agnieszka Wierzbicka |

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2015 r.

sprawy **P. W.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i inne

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 18 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 230/14

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną; zasądza od oskarżonego P. W. na rzecz Skarbu Państwa 320 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 307/15

UZASADNIENIE

P. W. i P. K. zostali oskarżeni o to, że:

I. w nocy z 20 na 21 lutego 2014 roku w S., województwo (...), działając wspólnie i w porozumieniu, usiłowali dokonać rozboju na osobie T. J. w ten sposób, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w zamiarze bezpośrednim kradzieży mienia wzięli udział w pobiciu T. J., uderzając go pięściami po całym ciele i kopiąc po głowie powodując u pokrzywdzonego płaszczynowe otarcie naskórka okolicy czołowej prawej, płaszczynowe otarcie naskórka okolicy czołowej lewej, otarcie naskórka w obrębie nosa po stronie lewej oraz otarcie naskórka w okolicy jarzmowej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na okres nie przekraczający siedem dni oraz swoim działaniem narazili T. J. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., po czym zażądali od wymienionego wydania pieniędzy oraz telefonu komórkowego, jednakże zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

P. K. został nadto oskarżony o to, że:

II. w dniu 21 lutego 2014 roku w S., województwo (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał środki odurzające w postaci marihuany o łącznej wadze 22,94 grama brutto;

tj. o przestępstwo określone w art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku, poz. 124 z późn. zm.).

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt II K 230/14, Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. oskarżonych **P. W. i P. K.** uznał za winnych dokonania zarzucanego im w pkt I aktu oskarżenia czynu, przy czym przyjął, iż czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten wymierzył oskarżonym następujące kary:

- **P. W.** na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego T. J. w wysokości 1.500 złotych;
- **P. K.** na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 2 lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość stawki na 10 złotych, oraz na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego T. J. w wysokości 1.500 złotych;

II. oskarżonego **P. K.** uznał za winnego dokonania czynu opisanego w p. II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za czyn ten na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego P. K. kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu łączną karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 p. 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. W. kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 lutego 2014 r. do dnia 26 czerwca 2014 r.;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. K. kary grzywny zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 lutego 2014 r. do dnia 11 kwietnia 2014 r. w wymiarze 50 dni, przyjmując, iż jeden dzień pozbawienia wolności odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny i uznał grzywnę za wykonaną w całości;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 1033,20 złotych (w tym 193,20 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu;

VII. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 277,40 złotych tytułem zwrotu części wydatków postępowania, zwolnił oskarżonych

od ponoszenia pozostałych wydatków oraz od opłaty.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wywiódł obrońca P. W., zaskarżając go w stosunku do tego oskarżonego w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na tym, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu w sytuacji, gdy brak jest w tym zakresie pewnych i jednoznacznych dowodów jego winy, gdyż za taki dowód nie mogą być uważane odosobnione i sprzeczne wewnętrznie zeznania pokrzywdzonego T. J., przy jednoczesnym braku potwierdzenia ich innymi dowodami,

- błąd w ustaleniach faktycznych co do przyjęcia, że oskarżony W. miał świadomość tego, że uczestnicy w przestępstwie rozboju, czy też jedynie jego zachowanie wskazuje na to, że zamierzał on co najwyżej pobić pokrzywdzonego, bez zamiaru zaboru jakiegokolwiek mienia.

Z ostrożności procesowej apelujący zarzucił nadto wyrokowi rażąco niewspółmierność kary polegającej na wymierzeniu oskarżonemu P. W. kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy – przy założeniu, że popełnił on przypisany mu czyn – wystarczające było orzeczenie wobec niego kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów odwołujący się wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie

2/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony P. W. dopuścił się przestępstwa z art. 158 § 1 kodeksu karnego i wymierzenie mu za to kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 3, ewentualnie

3/ zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i obniżenie wymierzonej kary do 2 lat pozbawienia wolności i warunkowe jej zawieszenie na okres 5 lat, z ewentualnym wymierzeniem dodatkowo kary grzywny oraz orzeczeniem odpowiednich środków probacyjnych, ewentualnie

4/ uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy P. W. do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy, wnosząc o uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Sąd Rejonowy nie dopuścił się podniesionych w niej uchybień.

Na wstępie zaznaczyć należy, że uchybienie podniesione przez skarżącego jako pierwszy z zarzutów, w istocie rzeczy stanowi wskazanie na naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie zaś na błąd w ustaleniach faktycznych. Skarżący, formułując zarzuty pod adresem negowanego orzeczenia, winien posłużyć się konstrukcją błędu w ustaleniach faktycznych dopiero wówczas, gdy nie kwestionuje prawidłowości przebiegu postępowania dowodowego ani w odniesieniu do budowania podstawy dowodowej orzeczenia, ani w odniesieniu do dokonanej przez sąd oceny tych dowodów. Wystąpienie z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych jest bowiem równoznaczne ze stwierdzeniem, że sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.),

a także prawidłowo je ocenił (art. 7 k.p.k.). Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, lecz zostały przeinaczone (podobnie: D. S. Świecki, Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2013, s. 174- 175). W tym stanie rzeczy uargumentowanie pierwszego z wysuniętych w apelacji zarzutów tezą kwestionującą prawidłowość wartościowania relacji T. J. musiało być uznane za przejaw sprzeczności i jako takie zostać potraktowane wyłącznie w kategoriach nieporozumienia.

Skarżący nie ma racji, o ile kwestionuje pierwszoinstancyjną ocenę materiału dowodowego. Motywy tej oceny przedstawione zostały w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wskazuje, iż ocena

ta jest prawidłowa. Sąd Rejonowy należycie uwzględnił dyrektywy art. 7 k.p.k., a skoro tak, to Sąd Okręgowy nie jest władny podważyć jego rozumowania i wysnutych na tej podstawie ostatecznych wniosków.

Wbrew głośnym twierdzeniom obrońcy, zeznania T. J. wolne są od jakichkolwiek istotnych sprzeczności, które nakazywałyby ich dyskredytację. Jedynym przejawem niezgodności w ich ramach jest relacjonowanie słów, w których zażądano od niego wydania wartościowych przedmiotów (k. 6, 56v). Zaszłość ta nie mogła mieć większego znaczenia dla obdarzenia przekazanych przez świadka informacji walorem wiary, albowiem relacjonowane przezeń zaskoczenie atakiem w pełni rozbieżność tego rodzaju tłumaczy. Nie bez znaczenia dla słuszności pierwszoinstancyjnego przekonania o szczerości zeznań T. J. pozostaje również ich zgodność- w odniesieniu do okoliczności identyfikacji sprawców- z relacjami M. M. (k. 176- 178, 297v- 298) i G. K. (k. 18v- 19, 298v). Apelujący nie ma zarazem racji, jeżeli de facto wskazuje, iż nie jest możliwym oparcie ustaleń faktycznych tylko na jednym dowodzie, tj. na zeznaniach osoby pokrzywdzonej. Abstrahując od powyższego, zaznaczyć należy, że nie wolno a priori oceniać jako niewiarygodnych zeznań pokrzywdzonego, choćby był zainteresowany wynikiem postępowania- istotą oceny dowodów jest bowiem ich treść, a nie pochodzenie (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 lipca 2013 r., II AKa 81/13, LEX nr 1363328). Skoro obowiązująca procedura nie ustala legalnej oceny dowodów, oznacza to wyłączenie paremii rzymskiej jeden świadek to żaden świadek, a więc możliwość oparcia skazania nawet na zeznaniach jednego świadka, byle ocena tego dowodu była rzeczowa i logiczna oraz nie wkraczała w sferę dowolności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28 maja 2010 r., II AKa 71/10, LEX nr 621377).

Z tych wszystkich względów ocena materiału dowodowego poczyniona przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności. Powyższe umożliwiło poczynienie rozważań w przedmiocie drugiego z zarzutów podniesionych przez apelującego.

Chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, oparty na stwierdzeniu, że brak jest podstaw dla przyjęcia, iż oskarżony P. W. miał świadomość uczestniczenia w przestępstwie rozboju, zaś zgromadzony materiał dowodowy pozwala jedynie na przypisanie mu zamiaru wzięcia udziału w pobiciu pokrzywdzonego. Wysuwając przedmiotowy zarzut apelujący w istocie zmierza do zakwestionowania prawidłowości posłużenia się przez Sąd Rejonowy w tym zakresie konstrukcją współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) w popełnieniu przestępstwa z art. 13

§ 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

i zastąpienia jej konstrukcją sprawstwa równoległego (koincydentalnego). Realia przedmiotowej sprawy na podzielenie zapatrywania tej treści nie pozwalają.

Nie negując faktu, iż na istotę współsprawstwa składa się dwa elementy, tj. wspólne wykonanie czynu zabronionego (element przedmiotowy) i porozumienie sprawców (element podmiotowy) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 1971 r., Rw 1202/71, LEX nr 18385), zaznaczyć trzeba, że działania P. W. i P. K. wpisują się w każdy z nich. Apelujący nie ma w tej materii racji, o ile wywodzi, że o bycie wspomnianego porozumienia nie może być mowy, albowiem po stronie P. W. nie występowała świadomość i wola porozumienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 19 czerwca 2008 r., II AKa 91/08, niepubl.), które obejmowałyby elementy strony przedmiotowej czynu zabronionego, a więc, innymi słowy, wspólne zachowanie, które miało stanowić realizację znamion czynu zabronionego (podobnie: A. Sakowicz, Objasnienia do art. 18 Kodeksu karnego, [w:] M. Królikowski (red.), R. Zabłocki

(red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do artykułów 1- 31, Warszawa 2011, s. 695). Zaakcentować w tym miejscu również należy, że względu na okoliczności, iż rekonstrukcja zamiaru, podobnie jak każdy inny proces odtworczy, może być prowadzona jedynie ex post, zaś podmiotem jej dokonującym jest orzekający w sprawie sędzia, powoduje, iż rekonstruowanego przedmiotu nie może stanowić rzeczywistość występujący stan świadomości sprawcy z chwili czynu, lecz raczej podlegający procesowi intersubiektywizacji stan odpowiadającego mu wzorca osobowego (vide J. W. Giezek, Świadomość sprawcy czynu zabronionego, LEX/el. 2013). Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że P. W. przewrócił pokrzywdzonego bezpośrednio po nieuczynieniu przezeń zadość żądaniu wysuniętemu przez P. K., zaś zadawania ciosów zaniechał

po ponowieniu przezeń wspomnianego żądania, dostosowując swe zachowanie do zachowania współoskarżonego (k. 365). Jedynym racjonalnym wyjaśnieniem zaistniałej sekwencji zachowań P. W. jest odzwierciedlenie w jego świadomości faktu zmierzania do celu, jakim był zabór rzeczy w celu przywłaszczenia, oraz faktu zmierzania do tego celu przy wykorzystaniu określonych sposobów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 czerwca 2014 r., II AKA 175/14, LEX nr 1489212). Wyłącznie za przejaw kreowania niedających się usunąć wątpliwości w tym kontekście uznać należy podkreślanie przez obrońcę, że P. W., z uwagi

na znajdowanie się w stanie nietrzeźwości, mógł nie dosłyszeć słów wypowiedzianych w inkryminowanym czasie przez współoskarżonego. Nie przecząc generalnej możliwości zaistnienia takiego stanu rzeczy, podkreślić trzeba, że oceny osadzonej

na dowodach, znajdującej oparcie w wiedzy i, co ma w niniejszej sprawie szczególne znaczenie, zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczeniu życiowym, nie da się zastąpić samym tylko wskazywaniem na potencjalnie możliwe wątpliwości i następnie rozstrzygnięciem ich na korzyść oskarżonego (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2010 r., V KK 172/10, LEX nr 843964). Zupełnie nieprawdopodobnym jest bowiem założenie, że P. W. jedynie przypadkiem i z niezrozumiałych względów zaatakował pokrzywdzonego akurat bezpośrednio

po niepodporządkowaniu się przezeń żądaniu P. K., zaś swe działania, również wyłącznie przypadkowo, przerwał po ponowieniu żądania przez współoskarżonego, razem z przerwaniem stosowania przemocy przez tegoż. Już same te okoliczności świadczą o występowaniu porozumienia przynajmniej konkludentnego. Za nieścisłość uznać przy tym trzeba zaakcentowanie przez skarżącego,

iż w pierwszoinstancyjnych ustaleniach faktycznych przyjęto, że P. W. jedynie przyglądał się działaniom P. K..

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu Rejonowego w kwestii winy oskarżonego oraz w kwestii oceny prawnej przypisanego mu przestępstwa. W ocenie Sądu Odwoławczego, niezasadnym był również zarzut rażącej surowości zastosowanej względem P. W. reakcji prawnokarnej. Podniesione przez apelującego okoliczności takie jak młody wiek oskarżonego, wykonywanie przezeń pracy zarobkowej, bliżej niesprecyzowane ustabilizowanie sytuacji życiowej oraz możliwe negatywne skutki odbycia kary pozbawienia wolności, nie uzasadniają obniżenia wymierzonej kary, a tym samym również warunkowego zawieszenia jej wykonania. Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące, mające wpływ na wymiar kary i znalazły one odzwierciedlenie w jej wysokości (k. 367v- 368). Podkreślić w tym miejscu w szczególności trzeba, że orzeczona kara nie przekracza wysokiego stopnia winy P. W.,

a także uwzględnia znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Wymieniony dopuścił się przestępstwa rozboju w wieku 22 lat, będąc już karany za czyn tak kwalifikowany (karta karna- k. 107- 108), a tym samym w pełni zdając sobie sprawę z niedopuszczalności swego zachowania. W inkryminowanym czasie zachowywał pełną swobodę działania. Atakując przypadkowo napotkaną w godzinach nocnych osobę, dopuścił się zamachu na dobra prawne w postaci mienia i zdrowia człowieka, bezpośrednio dążąc w ten sposób do zaboru rzeczy. Skarżący nie ma racji podnosząc, że względy prewencji indywidualnej nakazują modyfikację reakcji prawnokarnej w kierunku umożliwiający obdarzenie P. W. dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia wykonania kary. Zajście w nocy z 20 na 21 lutego 2014 r. uwidoczniło bowiem, iż chybioną okazała się pozytywna prognoza kryminologiczna sformułowana względem wyżej wymienionego w sprawie

II K 278/11 Sądu Rejonowego w Siedlcach. Wobec faktu, iż czyn przypisany P. W. jest zagrożony karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności (art. 14

§ 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.), zaś miarą surowości kary nie jest jej ilościowy wymiar (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3 kwietnia 2014 r., II AKA 44/14, LEX nr 1514940), to nie sposób przyjmować,

że o rażącej surowości kary świadczy już sam fakt nienadania większego znaczenia wykonywaniu przez oskarżonego pracy zarobkowej, czy też charakterowi prowadzonego przezeń trybu życia.

W tym stanie rzeczy jedynie orzeczona wobec P. W. kara 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze względem niego, a także uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie Sądu II instancji brak było zarazem jakichkolwiek podstaw, by kwestionować wysokość orzeczonej wobec oskarżonego nawiązki na rzecz pokrzywdzonego.

Z tych wszystkich przyczyn i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego P. W. na rzecz Skarbu Państwa 320 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.